

## W centrum miasta wybudowali drogę do 60 domów. Miała być ulica Żyrafy jest Miodowa

Prawie 6 milionów złotych kosztowała budowa ulicy Miodowej w centrum Strzelec Opolskich. To zupełnie nowa droga wytyczona na terenie byłego zakładu zieleni miejskiej. Teren ten podzielono pod budownictwo jedno i wielorodzinne, większość działek sprzedano, a teraz gmina uzbraja ten teren.

- Inwestycja kosztowała nieco ponad 5 milionów 600 tysięcy złotych – mówi Tadeusz Goc, burmistrz Strzelec Opolskich. - Prace obejmowały cały zakres drogowy plus uzbrojenie terenu, czyli kanalizacja, woda, ścieki, czyli to, czego nie widać. Myślę, że na dzisiaj to jest przyzwoita cena. To jest duży koszt, ale to zabezpiecza rozwój centrum miasta na najbliższych kilka lat.

Ulica Miodowa połączyła ulice Ligonía i Szpitalną. Jedna z jej odnóg prowadzi w kierunku ul. Opolskiej. Przy nowej drodze znajduje się 60 działek budowlanych, na części z nich już stoją domy. Obok są tereny zielone, które w przypadku obfitych opadów deszczu służą jako tereny zalewowe.

Gdy powstał plan budowy gmina ogłosiła konsultacje dla mieszkańców w sprawie nazwy. Jedyną propozycję złożyła dwójka dzieci – chciały żeby nazywała się ulicą Żyrafy, bo jej kształt przypomina te zwierzę. Oprotestowali to inni przyszli mieszkańcy argumentując, że nie chcą mieszkać przy tak dziecinnie nazwanej ulicy.